



## UNIA EUROPEJSKA – ZMIERZCH CZY NOWY POCZĄTEK

Dyskusja Ośrodka Myśli Politycznej - Kraków, 23 marca 2011 - relacja

Podczas dyskusji, zorganizowanej przez Ośrodek Myśli Politycznej, zaproszeni eksperci wypowiadali się na temat przyszłości Wspólnoty i możliwych scenariuszy rozwoju sytuacji. Pytania zadawane przez prowadzącego oraz obszernie odpowiedzi prowokowały do polemik, których nie zabrakło podczas spotkania. Głównymi tematami poruszonymi w trakcie dyskusji, były niepokoje w Afryce Południowej, a szczególnie wydarzenia w Libii, oraz kryzys gospodarczy i drogi wyjścia z niego przyjmowane przez Europę.

### **Konfuzja w Unii**

Leszek Jesień – specjalista z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych – zapytany o skuteczność unijnej służby zewnętrznej, stwierdził, że w sprawie wydarzeń po drugiej stronie Morza Śródziemnego ogarnia go pewien rodzaj „konfuzji”. Ekspert uważa, że parcie na bilateralne omawianie sprawy libijskiej przez państwa członkowskie koalicji biorącej udział w działaniach wojennych na terenie tego pustynnego kraju, kontrastuje z szumnymi zapowiedziami o powstawaniu wspólnej polityki europejskiej.

Wynika to, zdaniem Jesienia, z klasycznej niemocy UE w dziedzinie bezpieczeństwa. Według niego nawet zmiany, jakie przyniósł Traktat Lizboński, nie zapewniły odpowiednich fundamentów instytucjonalnych, do realizacji wspólnej polityki. W tym kontekście Leszek Jesień postawił pytanie o realność wspólnotowej Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Specjalista zastanawiał się, czy w wypadku pęknięcia na linii Francja oraz Wielka Brytania a Niemcy wokół sprawy libijskiej, taka współpraca jest jeszcze możliwa.

### **Koniec wspólnotowości**

Dr Marek Cichocki z Teologii Politycznej uważa, że zarówno kryzys libijski, jak i gospodarczy, są zapowiedzią zmiernych „wspólnotowej formuły integracji”. Miałby o tym świadczyć omijanie instytucji unijnych w rozmowach na te tematy. Odejście od filozofii wspólnotowej, odsłoniło zdaniem Cichockiego prawdziwy charakter relacji między Francją, Niemcami i Wielką Brytanią. Ekspert dzieli zagadnienia polityki zagranicznej na dziedziny, które stały się domeną poszczególnych z tych krajów. Zdaniem eksperta tzw. twarde bezpieczeństwo i strategiczne relacje międzynarodowe, to dziedzina zdominowana przez Francję i Wielką Brytanię. Cichocki powracając do terminu rzuconego przez Jesienia, stwierdza, że owa „konfuzja” wynika z braku wyrazistego przywództwa w tym zakresie. Drugą domeną jest według eksperta gospodarka i kwestie walutowe, w których dominuje tandem francusko-niemiecki.

Redaktor naczelny Teologii Politycznej formułuje prognozy dotyczące skutków kryzysu gospodarczego. Według niego istnieją dwa alternatywne scenariusze. Pierwszy – załamanie ekonomiczne doprowadzi do „pozytywnych zmian w myśleniu unijnych polityków o gospodarce” (ekspert nie określił, czy chodzi tu o zmiany w kierunku uwolnienia europejskich rynków, czy o coś innego), drugi – kryzys wzmocni dominację twardego jądra Unii, czyli Francji i Niemiec, które będą odtąd dominować, neutralizując tym samym instytucje wspólnotowe.

### **Superpaństwo albo regionalne sojusze**

Biorący udział w spotkaniu poseł do Parlamentu Europejskiego Paweł Kowal, został zapytany o to, czy wydarzenia w Libii pokazały, że region w którym znajduje się ten kraj, ukazał się jako bardziej priorytetowy niż obszar objęty Partnerstwem Wschodnim. Polityk stwierdził, że w tym kontekście

należy rozmawiać o Europejskim Programie Sąsiedztwa, jako całości. Według niego wciąż brakuje pieniędzy i odpowiedniego zaangażowania, które dałyby narzędzia do wspierania modernizacji w krajach objętych programem.

Odnosząc się do polskiej polityki względem Libii, Kowal docenił linię Sikorskiego w polityce względem Białorusi opartą o stwierdzenie, że „Łukaszenka jest jak Kaddafi”. Polityk zauważył jednak, że w polskim myśleniu o stosunkach międzynarodowych brakuje optyki ponadnarodowej. Poseł nawoływał do „wyjścia poza własną zagrodę” i zainteresowania się problemami ważnymi z punktu widzenia całej Wspólnoty, jak np. kwestia libijska.

Paweł Kowal przedstawił dwie wizje przyszłości dla Unii Europejskiej. Jego zdaniem Polacy stoją obecnie wobec wyboru drogi rozwoju Wspólnoty. Może to być droga przyspieszonej integracji zmierzająca do budowy superpaństwa. Alternatywnym rozwiązaniem jest pogłębienie przez RP sojuszu z Węgrami i innymi państwami Europy Środkowo-Wschodniej. Polityk zaznaczył, że wybór nie jest oczywisty, ponieważ pierwsza opcja wiązałaby się z powzięciem dalszych zobowiązań wobec wspólnoty, takich jak pakt dla konkurencyjności, a do realizacji drugiej z nich nie ma już woli politycznej w regionie.

### **Zmierzch multilateralizmu w UE**

W kwestii libijskiej stanowisko Kowala było krytyczne. Unia Europejska została porównana do Ligi Narodów, która również miała szczytne cele, ale w praktyce nie zdała egzaminu. Arabskie rozruchy zaskoczyły Europę. Polityk wytykał przyczyny – jego zdaniem brakuje koordynacji informacyjnej, nie ma jedności w ramach NATO.

Według polityka, w wypadku gdyby nowy model integracji nie został wprowadzony, Unię czeka powrót do mechanizmów sprzed epoki multilateralizmu, który zdaniem Kowala nie zadziałał w przypadku Libii. Zdaniem specjalisty, został on zastąpiony przez chłodny realizm przypominający modele działania z okresu pierwszego pięćdziesięciolecia XX wieku.

Odnosząc się znów do polityki polskiej, poseł przedstawił alternatywę dla przyszłości naszego kraju w Unii. Zdaniem Kowala Polska może włączyć się w proces pogłębionej integracji, lub założyć, że się on nie powiedzie i czekać z boku. Według niego do podjęcia tak poważnego wyboru i zastosowania go w praktyce, potrzebne jest silne przywództwo na lata.

### **Pakt do trumny**

Dr Mariusz Andrzejewski z Uniwersytetu Ekonomicznego zajął się swoją specjalnością i opisał dokładnie mechanizmy paktu.

Ważną konstatacją, było stwierdzenie naukowca, że istniejący jeszcze od 1997 roku pakt ekonomiczny zakładający kontrolę wskaźników gospodarczych krajów członkowskich nigdy nie zadziałał w praktyce. Zdaniem Andrzejewskiego dzieje się tak, ponieważ unijne regulacje w tym zakresie pozostawiły furtki prawne członkom Wspólnoty. Z tego też powodu, żaden z krajów nagminnie łamiących zapisy traktatu z 97<sup>o</sup> nie został ukarany. Podobnie może być, zdaniem Andrzejewskiego w przypadku nowego paktu.

Oceniając realność funduszu stabilizacyjnego zakładanego w ramach układu dla konkurencyjności, naukowiec wskazał na ułomności tych założeń. Zdaniem Andrzejewskiego brak pieniędzy w budżecie unijnym na sfinansowanie funduszu w wysokości 500 miliardów euro może wymusić na państwach go forsujących zorganizowanie środków poprzez egzekucję kar wynikających z nieprzestrzegania norm paktu. Według dra Andrzejewskiego, gdyby ów mechanizm przyjęto dzisiaj, takie kary spotkałyby większość państw członkowskich. Jego zdaniem pakt w niczym nie pomoże, a jedynie sprawi, że kraje znajdujące się w tarapatkach szybciej pójdą na dno.

### **Czarnowidztwo, czy realizm – cierpliwość, czy niepoprawny optymizm?**

W dyskusji nie brakowało podobnie stanowczych stwierdzeń. Paweł Kowal stwierdził, że w obecnej sytuacji międzynarodowej niewiele brakuje, by polskiej prezydencji przewodził Nicolas Sarkozy. Według polityka może się tak stać, jeśli kwestia libijska i pakt dla konkurencyjności zdominują debatę w okresie polskiego przewodnictwa w ramach Wspólnoty.

Dr Marek Cichocki pytał przewartościowo – może to przypadek, że akurat wobec rozszerzenia z 2004 roku panowała różnica zdań – stwierdził – a może to wynika z konfliktu interesów – dodał. Według eksperta rozbieżności wobec interwencji w Libii i paktu dla konkurencyjności mogą być kontynuacją tego sporu. Bierność Polski w tych sprawach jest jego zdaniem symptomatyczna i świadczy o dalszym braku umiejętności zdefiniowania spójnego stanowiska przez polską dyplomację, oraz o braku miejsca w obu układach, co źle świadczyłoby o znaczeniu naszego kraju na arenie międzynarodowej.

Silnie pesymistyczne stanowisko względem wizji przyszłości Unii Europejskiej większości uczestników, łagodził Leszek Jesień, stwierdzając, że obecna sytuacja w Europie nie jest zapowiedzią zmierzchu, ani nowego początku dla Unii. Jego zdaniem, jedynie praktyka może zweryfikować próby znalezienia formuły dla Wspólnoty i tak też się dzieje obecnie. Jesień jest optymistą co do przyszłości.

## Podsumowanie

Wnioski z dyskusji są złe dla Polski. W każdym z możliwych scenariuszy prezentowanych przez rozmówców interesy polskie znajdują się pod ostrzałem. Eksperti nie byli również optymistami, co do polskich możliwości wpływu na zmianę sytuacji. Czas pokaże, czy Unia Europejska skłoni się w stronę poluznienia więzi ekonomicznych, czy też postawi na kolejne regulacje – czy będzie wspólnotą równych, czy stanie się narzędziem hegemonii niektórych z jej członków, czy przetrwa w ogóle.

opracował Wojciech Jakóbiak

Filmy z dyskusji:

- Część 1 – wystąpienia dr Leszka Jesienia (PISM) i dr Marka A. Cichockiego ("Teologia Polityczna", redaktor naczelny "Nowej Europy") - <http://www.youtube.com/watch?v=XFfRRgLg1As>
- Część 2 – wystąpienia dr Pawła Kowala (europarlament) i dr Mariusza Andrzejewskiego (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie) - <http://www.youtube.com/watch?v=coFfSebYCqw>
- Część 3 – polemiki panelistów i pytania publiczności - <http://www.youtube.com/watch?v=yBxHDIaw4Q>
- Część 4 – polemiki panelistów i pytania publiczności (Cd.) - <http://www.youtube.com/watch?v=ocwJpNZC2Bg>

Zapraszamy na strony:

[www.omp.org.pl](http://www.omp.org.pl)

[www.usa-ue.pl](http://www.usa-ue.pl)

[www.sporyokapitalizm.pl](http://www.sporyokapitalizm.pl)